

Ths Klika, To jest ten rap

To jest ten rap co mnie wychował
Mocny hardcore'owy towar
Kto by przypuszczał, że tak namiesza w głowach
Teraz dzieciaków słucha go ponad połowa
Cała Polska rapu jest głodna
To masowa kultura, graffiti na murach
Raperzy, b-boy'e na blokach, w klubach DJ'e
Hip-hop dosłownie przewija się wszędzie
Coraz częściej mikrofon trafia w niepowołane ręce
Rymy klejone na prędcę, rapowce nocy jednej, biali murzyni
Ci co nie powinni brać się za to psują reputację naszą
To jest ten rap, ściśle przesłanie
To jest ten rap, sposób na przetrwanie
Kto może wiedzieć czym on jest dla mnie
Rap na śniadanie, obiad, kolację, przy goleniu
Rapuję nawet w wannie jak wiele osób grubszego sztosu
Nie chcę zbijać na tym kokosów
Chcę się rozwijać, nawijać i grać koncerty
Z dała od błysków lamp, z dała od fleszy
(To jest ten rap...) to my, to my, THS'y
To jest ten rap, którego słuchasz
To jest ten rap, właśnie masz go w uszach
To jest ten rap, to on cię rusza, skłania do refleksji
Nie raz do myślenia zmusza

To jest ten rap, którego słuchasz
To jest ten rap, właśnie masz go w uszach
To jest ten rap, to on cię rusza, skłania do refleksji
Nie raz do myślenia zmusza
To jest ten rap, to jest ten rap, to jest ten rap
To jest ten rap, czas ludzi cienia, nas
Dla mnie cały świat, sztuka ulicy - graffiti
Na każdym bloku się widzi, na sztybach tagi
Rymy kleją chłopaki, rapowe szajki
Z ulicy prosto, rap to rzemiosło
Mocno hardcore'owe jak breakdance, stanie na głowie
Też się z tym wiąże freestyle'owanie
Potyczki słowne, ktoś dobrze skrobie na adapterach
Nie od dziś w igłach, siedzi w winylach
Wszędzie na dzielnicach, w domach i na chodnikach
Sportowych brykach wybuch w głośnikach (rap gra)
Ta muzyka to epidemia wyszła z podziemia
Kosi po całości, swe żniwo zbiera
Jak ragga, dancehall w nocnych klubach
Kiedy ją słuchasz masz ją w uszach, wtedy się ruszasz
To do siebie ma, szybko od siebie człowieka uzależnia
To recepta na życie tylko wtedy, kiedy z duszy prosto z serca płynie
To jest ten rap, którego słuchasz
To jest ten rap, właśnie masz go w uszach
To jest ten rap, to on cię rusza, skłania do refleksji
Nie raz do myślenia zmusza
To jest ten rap, którego słuchasz
To jest ten rap, właśnie masz go w uszach
To jest ten rap, to on cię rusza, skłania do refleksji
Nie raz do myślenia zmusza
To jest ten rap, to jest ten rap, to jest ten rap
[tylko tekstyhh.pl]
To jest ten rap, czy słyszałeś go kiedyś?
Osiedlowego życia smak, maślaki, zgredy wiedzą o nim wszyscy, a jak
Melanże, aftery, pierwszego sortu stuff, z dymem idą subwoofery
Mam już dosyć tych klap z radia i tele-anteny
Przyjdzie pora na nasz rap, wtedy czas mojego bractwa
Pokażemy na co nas stać, wykorzystam ten kredyt
Na wszystkich falach pasma, będą nas grać, na tym mi zależy

Rzecz jasna by dotrzeć do jak największej rzeszy we wszystkich miastach
Trasa, koncerty na większą skalę niż epidemia SARS'a
To jest ten rap, uliczna kultura
Jakiś kasztan, jakiś burak na rapie zrobił chlasta
Bo nic nie kuma od tego wieśniactwa zacząłem wierzyć w cuda
Chuj nas obchodzi koniunktura
To jest ten rap, Reposta, BC, THS tak to się robi u nas
To jest ten rap, to jest ten rap
To jest ten rap, którego słuchasz
To jest ten rap, właśnie masz go w uszach
To jest ten rap, to on cię rusza, skłania do refleksji
Nie raz do myślenia zmusza
To jest ten rap, którego słuchasz
To jest ten rap, właśnie masz go w uszach
To jest ten rap, to on cię rusza, skłania do refleksji
Nie raz do myślenia zmusza
To jest ten rap, to jest ten rap, to jest ten rap